

(La Repubblica - F. Ferrazza/M. Pinci) Za wcześnie wznosić toast, ale być może niektórzy zaczynają mrozić butelki w lodówce. Roma i Etihad są bliskie porozumienia w sprawie partnerstwa: na stole jest stadion i tylko.

Ostatni akt został skonsumowany dwa dni temu w Mediolanie, gdzie Pallotta spotkał się z wysłannikiem firmy z Abu Dhabi, które nabyło Alitalia. Sygnały są dobre: porozumienie przewiduje sprzedaż praw do nazwy przyszłego stadionu Romy dla Etihad. To transakcja za 15-18 mln euro i na okres 10 lat, jednak wystartuje dopiero za 24 miesiące - gdy, według przewidywań, prace będą w dużej części wykonane. Od tego zależy jedynie ewentualne porozumienie. Pakiet stadion-koszulka był zaproponowany początkowo za 30 mln euro za sezon, jednak to połączenie nie zostało uznane za atrakcyjne.

W przeciwieństwie do nowego obiektu sportowego: rzymskie lotnisko pod władaniem Etihad zgromadzi rocznie 60 mln pasażerów, w porównaniu do 30 mln aktualnie i stadion w Tor di Valle, położony przy głównej trasie z miasta na lotnisko, będzie doskonałą reklamą.

Autor: abruzzo